

M E R K U R I U S Z

4 / 2013

Zamiast notki wstępnej

Sprawozdanie zarządu Klubu Polskiego w Pradze za rok 2012

Rok rozpoczął się wyborami do zarządu KP. Wybrany zarząd w składzie:

Alicja Skalska, Bibiana Szulc – Ach, Krystyna Olaszek – Kotýnek, Elżbieta Grosse, Mariola Světlá, Teresa Šišmová, Wanda Malá, Krzysztof Jaxa – Rožen, Bogumił Kučera, Michał Chrzastowski oraz Władysław Adamiec. Zarząd podzielił się funkcjami: prezes – Władysław Adamiec, wiceprezesa - Krystyna Olaszek – Kotýnek, Michał Chrzastowski, sekretarz - Bibiana Szulc – Ach, skarbnik – Elżbieta Grosse.

Członkowie Klubu Polskiego tradycyjnie spotykali się comiesięcznie. Z ważniejszych, i mam nadzieję ciekawszych programów.

Dzień Polski – występ uczniów Szkolnego Punktu Konsultacyjnego im. św. Jadwigi przy Ambasadzie RP w Pradze

Uczniowie wyżej wymienionej szkoły przygotowali program związany z ogłoszonym rokiem Janusza Korczaka. Program odbył się w sali Domu Mniejszości Narodowych, a sami uczniowie w swej kronice szkolnej tak o nim napisali:

Dnia 28.03.2012 Polska Szkoła w Pradze zorganizowała imprezę upamiętniającą rocznicę śmierci wspaniałej polskiej postaci Janusza Korczaka. Przybyli rodzice, uczniowie oraz nasi goście, nie tylko Polacy, ale również Czesi. Wieczór był bardzo wzruszający, ponieważ wspominaliśmy bohaterskie życie tego wspaniałego Polaka. Impreza zaczęła się spektaklem zorganizowanym przez Panią Ulę Drahnę, w którym występowali nasi uczniowie. Przedstawienie było bardzo oryginalne. Przeplatały się tam dwa światy: świat Janusza Korczaka i jego podopiecznych oraz dzisiejsza młodzież, która rozmawiała i pomału poznawała cudowną i tragiczną historię tego bohatera. Cały wieczór mieliśmy okazję oglądać w tle dokumentalne zdjęcia z jego życia i twórczości.

Klub Polski ufundował dla dzieci i młodzieży występującej w imprezie nagrody książkowe, które sprowadzone były z księgarni w Jeleniej Górze (w rozliczeniu uwzględnione są koszty podróży i zakupionych książek) oraz mały poczęstunek.

Wystawa POLACY NA ZAOLZIU

15 września w galerii Domu Mniejszości Narodowych odbył się wernisaż wystawy Polacy na Zaolziu. Autorami ekspozycji są historycy - Stanisław Zahradnik oraz Marian Steffek. Na 30 planszach prezentują oni życie polskiej mniejszości narodowej w obecnie czeskiej części Śląska Cieszyńskiego w latach 1920-2010. Szczególnie starają się podkreślić bogate formy życia kulturalnego i społecznego Polaków od wieków związanych z tym regionem. Przedstawiono m.in. polskie organizacje społeczne, szkolnictwo, czasopiśmiennictwo, osiągnięcia wydawnicze czy też wybitne osobistości. Wszelkie materiały pochodzą ze zbiorów Ośrodka Dokumentacyjnego Kongresu Polaków w RC, z archiwum PZKO, ze zbiorów prywatnych, zaś współczesne zdjęcia pozyskano z redakcji „Głosu Ludu” i „Zwrotu”. Osobne gabloty przygotowało Muzeum Ziemi Cieszyńskiej. Wystawa trwała do 4 października, z tym, że 6 października było ją można obejrzeć we foyer Teatru w Horních Počernicích w ramach Dnia Polskiego organizowanego wspólnie z miejscową biblioteką.

Wystawa jest własnością instytucji Muzeum Těšínska i zdeponowana w jej pomieszczeniach w Żywocicach (wioska niedaleko Czeskiego Cieszyna). Transport tej wystawy zapewniony był prywatnym samochodem osobowym Władysława Adamca (w rozliczeniu uwzględnione są koszty transportu tam i z powrotem, oraz koszty noclegu). Przy zdejmowaniu plansz wystawy (bez wiedzy

przedstawiciele Klubu Polskiego zrobili to członkowie innego niepolskiego stowarzyszenia, którzy chcieli instalować swoją wystawę) doszło do uszkodzeń czterech oszkleń, naprawę których Klub Polski uregulował właścicielowi wystawy. Wystawa była ubezpieczona, ale z klauzulą współuczestnictwa w wysokości 2000 CZK – poniesione koszty są włączone w rozliczenie.

Dzień Polski w Pradze – Horních Počernicích

Od kilku lat Klub Polski realizował Dzień Kultury Polskiej w mieście Lysá nad Łabą w ramach Uroczystości Szportkowskich. Organizatorzy tych uroczystości zdecydowali jednak nie kontynuować tego programu. Dlatego przywitaliśmy propozycję pani dyrektor biblioteki dzielnicy Pragi Horní Počernice, by zrealizować Dzień Polski w miejscowym teatrze. Prawdopodobnie jest to jednorazowa możliwość, ponieważ organizatorka tego programu stara się, żeby taki dzień poświęcony był każdy rok innej narodowości.

Dzień Kultury Polskiej odbył się 6 października br. Pomysłodawcą i głównym organizatorem była kierownik Miejskiej Biblioteki dzielnicy Praga - Horní Počernice, pani Božena Beňová. Na program złożyły się: poezja Wisławy Szymborskiej, laureatki Nagrody Nobla, muzyka Fryderyka Chopina, losy życiowe i sukcesy Polek żyjących i pracujących w Republice Czeskiej przeplatane muzyką w wykonaniu Krystyny Skalickiej, Míši Kalašovej oraz Františka Kostlána. W przerwie programu było możliwe obejrzenie wystawy Polacy na Zaolziu, którą Klub Polski przeniósł z galerii w Domu Mniejszości Narodowych do foyer Teatru, oraz spróbować wyrobów polskiej kuchni. Po przerwie wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Olza” i kapela „Olzianie”. Wystawa i występ zespołów odbyły się staraniem Klubu Polskiego.

Przez niemały trud organizacyjny, który poznaczony był niektórymi niedociągnięciami i z nich płynącymi obawami o wynik programu, większość uczestników i publiczności, której liczba była całkiem pokaźna, odchodziła zadowolona oceniając program, występujących i organizatorów. Miłym akcentem końcowym było wspólne śpiewanie w foyer teatru, do którego przygrywała kapela „Olzianie”.

GłosLudu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

napisał: Wisława Szymborska, Fryderyk Chopin, a także zespół „Olza” z Czeskiego Cieszyna – to m.in. zaproponował podczas weekendu mieszkańcom stolicy Republiki Czeskiej Klub Polski w Pradze. Wszystko w ramach pierwszego Dnia Polskiej Kultury, który w budynku teatru Divadlo Horní Počernice odbył się pod patronatem Miejskiej Biblioteki Publicznej z tej praskiej dzielnicy. Ta placówka organizuje wiele imprez, których bohaterami są różne mniejszości narodowe – powiedział nam prezes Klubu Polskiego, Władysław Adamiec. – Byli już Grecy, Włosi, Słowacy. Już przed rokiem dyrektorka biblioteki, Božena Beňová, zwróciła się w sprawie współpracy także do nas, Polaków. Impreza rozpoczęła się od mszy św. w kościele pw. św. Ludmili w dzielnicy „Na Chvalech”. Spotkanie w teatrze Poczernicach otworzyła prezentacja poezji polskiej laureatki literackiej Nagrody Nobla, Wisławy Szymborskiej. Jej oryginalne polskie wiersze czytała Anna Kaczmarska z Klubu Polskiego, czeskie zaś tłumaczka utworów Noblistki, Vlasta Dvořáčková. Zaśpiewała też, przygrywając sobie na akordeonie, pochodząca z Trzyńca Krystyna Kubisz-Skalická. Natomiast utwory Chopina grał na fortepianie Daniel Kallmünzer. Bohaterkami spotkania były również trzy mieszkające w Pradze Polki. Małgorzata Ebel opowiadała o zapachu kawy, Teresa Leśniak o pięknie bursztynu (prowadzi trzy „bursztynowe” sklepy w Pradze i Czeskim Krumlowie), zaś Krystyna Krauze, absolwentka akademii filmowej, m.in. o swoich filmach dokumentalnych, które pojawiły się w polskiej i czeskiej telewizji, lub współpracy z Agnieszką Holland. Warto dodać, że Dzień Polskiej Kultury uświetnił też czeskokocieszyński Zespół Pieśni i Tańca „Olza”. „Olzianie” przedstawili tańce cieszyńskie, żywieckie i wołoskie, zagrała Kapela „Olza”. Były też, tradycyjnie, najlepsze dania kuchni polskiej.(kor)

125-ta rocznica powstania Klubu Polskiego w Pradze

17 listopada odbył się uroczysty wieczór upamiętniający 125-tą rocznicę powstania Klubu Polskiego w Pradze. Prologiem był wernisaż obrazów pani Elżbiety Grosseovej, członkini Klubu, znanej artystki w Republice Czeskiej i poza jej granicami, z dorobkiem artystycznym głównie w dziedzinie rzeźby ceramicznej. Po wernisażu rozpoczęła się uroczystość, w której oprócz członków Klubu udział wzięli przedstawiciele Senatu PR – senator Robert Dowhan, Ministerstwa Spraw Zagranicznych – Krzysztof Drzewicki, Minister – Radca Ambasady RP w Pradze – Marzena Krulak oraz wicedyrektor Domu Mniejszości Narodowych – Andrej Baroš. Po przemówieniach okolicznościowych aktorzy Těšinského divadla – Sceny polskiej wystąpili z programem zestawionym z utworów przedwojennego kabaretu

Qui Pro Quo nazwanym Poezja śpiewem podszyta. Wykonawcami byli Lidia Chrzanówna, Grzegorz Widera, akompaniament fortepianowy – Renata Břežková – Heczková. O uroczystości też pisał Głos Ludu (www.glosludu.cz – archiwum, nr 135 z 20 listopada 2012).

Merkuriusz Klubu

Od roku 2006 zarząd Klubu Polskiego wydaje miesięcznik informacyjny, w którym oprócz wiadomości bieżących staramy się przypominać ważne rocznice ludzi kultury, ważne rocznice państwowości itp., jak również wiadomości z działalności innych organizacji polonijnych oraz refleksje dotyczące programów już wykonanych. Autorzy pojedynczych artykułów nie otrzymują honorarium, jedynym nakładem jest druk Merkuriusza. Liczba pojedynczych numerów jest różna, wychodzi z założenia ilości członków biorących udział w comiesięcznym spotkaniu. Wszystkie numery są umieszczone na stronach internetowych Klubu Polskiego www.klubpolski.cz.

Do Wspólnoty Polskiej podaliśmy jakie rezultaty zostały osiągnięte?

Celem ww programów było zaznaczyć istnienie stowarzyszenia, które przez swą działalność przedstawia kulturę polską, upewnia związki pomiędzy członkami stowarzyszenia, wytwarza wiarygodny obraz partnera do działań programowych z organizacjami niepolskimi, równocześnie są zaproszeniem do poszerzenia szeregów stowarzyszenia.

Znaczna część kosztów programów Dnia Polskiego – Horní Počernice oraz 125-tej rocznicy powstania Klubu Polskiego rozliczone zostały przez Wydział Konsularny przy Ambasadzie RP w Pradze, dlatego nie zostały wyczerpane środki przekazane przez Stowarzyszenie Wspólnota Polska. Niewyczerpane środki zwrócimy przelewem bankowym. Suma ta wynosi 35314,89 CZK.

Zwracaliśmy również niewyczerpane środki do Magistratu miasta stołecznego Pragi w wysokości 7561,20 CZK.

Od Ministerstwa Spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy 41327,- CZK, co było wpływem nieplanowanym – różnica pomiędzy zwróconymi środkami i wymienioną dotacją wynosi 1549 CZK. W tym roku powinniśmy lepiej zagospodarować przyznane środki, już z tego powodu, że znamy kwotę środków przyznanych przez Ministerstwo Spraw zagranicznych RzP, czego w latach ubiegłych nie było.

Oprócz wymienionych w naszych comiesięcznych spotkaniach ustaliły się w pewnym stopniu programy cykliczne, teraz już trzy nawet, a to, ognisko, opłatek, i ten trzeci, karnawał. Chyba nie przesadzę, że lubimy spotkania z tych okazji.

Na początku zeszłego roku odbyło się również Zgromadzenie Ogólne Kongresu Polaków, w którym wzięli udział delegaci z Pragi, niestety do Rady Kongresu Polaków nie był z naszych stron nikt wybrany.

Nowym pierwiastkiem naszej działalności i naszego myślenia jest pomoc finansowa dla ciężko chorego naszego członka, pana Štrumpla z Neratovic. Kiedy zarząd decydował o tej pomocy były głosy sprzeciwiające się tej decyzji, większość zadecydowała, że trzeba taką pomoc nieść i że warto pomyśleć nad mechanizmami, jak uaktywnić samodzielny fundusz służący celom humanitarnym.



Zbigniew Święch przybędzie do Pragi!



W czwartek 23 maja, w Instytucie Polskim w Pradze będziemy mieli możliwość spotkać się ze wspaiałym gawędziarzem, pisarzem, publicystą – panem Zbigniewem Święchem.

Zbigniew Święch – człowiek legenda, który dzięki swojej wiedzy historycznej i wielkiemu talentowi gawędziarskiemu umie zafascynować każdego przeszłością naszego Kraju. To dzięki niemu historię Polski, a szczególnie dzieje Krakowa i Wawelu poznają czytelnicy nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Zbigniew Święch urodził się 9 lutego 1943 roku w Tarnowie. W 1966 roku ukończył filologię polską na Uniwersytecie Jagiellońskim, a kilka lat później reżyserię na PWSTiF w Łodzi. Wcześniej rozpoczął swoją dziennikarską drogę debiutując w 1962 roku na łamach Dziennika Polskiego. Od tego czasu nieprzerwanie współpracuje z wieloma czołowymi gazetami w Polsce i na emigracji. Dzięki wszechstronnemu wykształceniu prowadzi bardzo szeroką działalność, jako dziennikarz, reżyser telewizyjny, dokumentalista wawelski, autor wielu publikacji, ale przede wszystkim nieustrudzony popularyzator polskiej historii i poszukiwacz sensacji historycznych.

Pracując przez kilka lat w Kierownictwie Odnowienia Zamku Królewskiego na Wawelu uzyskał dostęp do archiwaliów, co w połączeniu z wiedzą historyczną wydało owoce w postaci cyklu książek z czasów panowania dynastii Jagiellonów - „Klątwy, mikroby i uczeni”, w których sensacyjną metodą popularyzuje naszą przeszłość. Autor nawiązuje tu do przeprowadzonych badań grobu Kazimierza Jagiellończyka – jego otwarcie zbiegło się z serią tajemniczych zgonów uczonych zajmujących się tymi pracami. Książka stała się prawdziwym bestsellerem i rozślawiła Zbigniewa Święcha, a także Wawel, Kraków i Polskę. Sensację wawelską porównywano do otwarcia grobowca faraona Tutenchamona.

Zbigniew Święch znany jest i uznawany nie tylko w Polsce i przez Polaków mieszkających zagranicą, ale również przez cudzoziemców, czego dowodem jest przyjęcie go za członka ekskluzywnego nowojorskiego The Explorers Club. Wielu wybitnych osobistości uważa Zbigniewa Święcha za następcę Pawła Jasienicy. W swoich bardzo licznych publikacjach wydanych w prasie krajowej i polonijnej, w audycjach radiowych i telewizyjnych, poświęconych dziejom Krakowa i kultury polskiej rozślawia nasz Kraj.

Zbigniew Święch jest również wydawcą, współzałożycielem Fundacji Kultury Polskiej, honorowym czytelnikiem Biblioteki Jagiellońskiej (tytuł ten otrzymał, jako podziękowanie za wsparcie finansowe budowy nowego gmachu Biblioteki, otwartego w 2000 r. w sześćsetną rocznicę odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego).

W lutym tego roku Zbigniew Święch obchodził swój życiowy jubileusz. Z tej okazji w Bibliotece Jagiellońskiej odbyło się uroczyste spotkanie, w którym wzięło udział wiele znakomitych gości – w tym profesor Franciszek Ziejka, dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej prof. Zdzisław Pietrzyk, czołowi przedstawiciele miasta Krakowa oraz delegacja z Tarnowa, rodzinnego miasta pana Zbigniewa. Uroczystość prowadzili Leszek Mazan i Mieczysław Czuma.

Miłośników historii Polski z pewnością zainteresują książki autorstwa Zbigniewa Święcha: trylogia "Klątwy, mikroby i uczeni" (t. I "W ciszy otwieranych grobów", 1989; t. II "Wileńska klątwa Jagiellończyka", 1993; t. III "Ostatni krzyżowiec Europy. Oddychający sarkofag Warneńczyka", 1995), "Budzenie wawelskiej pani Królowej Jadwigi", „Czakram wawelski, największa tajemnica wzgórza", "Dlaczego Fleming przewraca się w grobie". „Skarby tysiąca lat”, „Szkatuła z odkryciami”. Na temat twórczości pana Zbigniewa można pisać bardzo dużo. Z braku miejsca, jeszcze tylko wspomnę, że jest laureatem szeregu nagród i wyróżnień. W 1999 został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Krystyna Olaszek-Kotynek



Pożegnaliśmy Elwirę



We wtorek, 9 kwietnia, w Sali Ceremonialnej Krematorium w Strasznicach pożegnaliśmy naszą wieloletnią, aktywną członkinię – Elwirę Kounovską. Na pewno większość z nas, zwłaszcza tych, którzy w Klubie Polskim są od jego znowu zrodzenia w 1990 roku ma na Elwirę wiele dobrych, ciepłych wspomnień. Dokąd tylko Jej na to pozwalało zdrowie, przychodziła na nasze spotkania, gdzie była ich aktywnym uczestnikiem - była to osoba z wysoką inteligencją, czytana, dużo podróżująca, która umiała ciekawie rozmawiać na rozmaite tematy ożywiając i podnosząc poziom dyskusji. Niektórzy do dzisiaj wspominają wycieczkę z Elwirą po Pradze, kiedy to, jako zawodowa przewodniczka, wspaniale opowiadała o zwiedzanych miejscach. Wiernie też przychodziła na coroczne ogniska klubowe, a przynoszona przez nią „sałatka Elwiry” była zawsze oczekiwana. Z rozrzewnieniem wspominam również jej wystąpienie prze trzema laty, jako tłumaczki podczas wernisazu wystawy „Cmentarze wojenne z pierwszej wojny światowej na terenie dawnej Galicji” – widać było, że w zapełnionej, dusznej sali czuje się niedobrze, ale przezwyciężała zmęczenie i z właściwą sobie swadą doskonale spełniła swoje zadanie (a to już nie była zbyt zdrowa).

Elwiro, brakuje nam Ciebie!

Krystyna Olaszek-Kotýnek



List do Elwiry...

Właściwie nie trzeba już słów, bo jest po wszystkim, przeszłaś na drugą stronę, gdzie jest pięknie i dobrze, i gdzie kiedyś możemy się znowu spotkać. A jednak piszę, bo czuję potrzebę przeproszenia Cię, że nie potrafiliśmy się z Tobą pożegnać.

Chcę Ci powiedzieć, jak bardzo było mi przykro. Sądziłam, że w ten dzień 9 kwietnia br. przyniosę Ci wesołe, weselne kwiatki, a nie żałobną wiązanekę. Było mi smutno słuchając nad trumną najpierw dźwięków muzyki Chopina, a potem ciszy, którą na krótko przerwał modlitwą tylko dominikanin, ojciec Tomasz Dostatni, Twój wieloletni przyjaciel. Nikt inny nie spróbował przypomnieć, kim byłaś dla nas, osób należących przecież do bliskiego Ci polonijnego środowiska.

- Tyle lat pracy dla polskiej placówki dyplomatycznej w Pradze, tyle tłumaczeń oficjalnych i nieoficjalnych wizyt państwowych (jeszcze wciąż widzę Cię siedzącą w kabinie tłumacza), tyle przetłumaczonych tekstów i ani słowa podziękowania z drugiej strony. A wycieczki po Pradze! Byłaś przewodnikiem, który potrafił pokazać piękno czeskiej stolicy nie tylko członkom Klubu Polskiego, ale wszystkim chętnym, którzy chcieli spojrzeć na miasto Twoimi oczyma. A spotkania w Klubie Polskim, opłatki polonijne, czy imprezy narodowo - okolicznościowe?! To były przecież okazje, (gdy jeszcze czułaś się dobrze) do wartkiej wymiany myśli i spostrzeżeń, gdy błyszczała Twoja bystrość i intelektualna świeżość.

- Czy koledzy zapomnieli?

Z podróży z wnuczką Ivą (do Polski) czy z przyjacielem Jirką (po Europie) przywoziłaś stale nowe wrażenia. Wiele z nich opublikowaliśmy na łamach "Kurier Praskiego". Ze wzruszeniem sięgnęłam teraz do Twoich wspomnień z czasów wojny, którą jako mała dziewczynka wraz z matką przeżyłaś na Wołyniu (KP nr 6.2003). W zakończeniu tekstu, które w pełni oddaje Twoją osobowość napisałaś: - "Jest rzeczą zrozumiałą, że takie przeżycia i koszmary dzieciństwa rzutują na moje dorosłe życie; uodporniły mnie na wszelkiego rodzaju szowinizmy, nacjonalizmy i inne -izmy. Ludzi dzielę na dobrych i złych, mądrych i głupich."

Elwiro, brakować mi będzie Twojego humoru i wręcz sarkazmu tak, jak Twoim "kumom" - tak nazywałaś swoje koleżanki - będzie brakował czwarty do brydza. Odeszłaś. Pewnie teraz przechadzasz się w jednym z Twoich fantastycznych kapeluszy po drogach niebieskich, a nam tu na dole pozostał już tylko żal serdeczny. Posyłam Ci modlitwę.

Barbara Sierszuła



Szanowni Państwo!

Zarząd Klubu Polskiego w Pradze ma przyjemność zawiadomić Państwa i równocześnie serdecznie zaprosić na najbliższe akcje:

1) W dniu 25 kwietnia o godzinie 17 odbędzie się

Walne Zgromadzenie - sprawozdanie zarządu z czynności Klubu w 2012

2) DMN w Pradze, Centrum Praskie Studiów Żydowskich i Związek Karaimów w RP wraz z Klubem Polskim zapraszają na wernisaż wystawy i prelekcję naukowców z polskich uniwersytetów pod nazwą:

Wieczór Karaimski w Pradze.

**Drogi Karaimów - Karaimi na starych fotografiach
w dniu 3 maja o godzinie 16 w DMN**

3) Szczególnie gorąco polecamy wszystkim miłośnikom książek i historii Polski spotkanie organizowane przez nasz Klub wraz z Instytutem Polskim w Pradze, na którym znakomity polski pisarz, dziennikarz, publicysta, reżyser filmowy

ZBIGNIEW ŚWIĘCH

opowie o swoich pasjonujących poszukiwaniach wydarzeń sensacyjnych w dziejach Dynastii

Jagiellonów, szczególnie w ukochanym przez niego Krakowie i Wawelu.

Spotkanie odbędzie się w Instytucie Polskim w Pradze, Praga 1, Malé náměstí 1

w czwartek, 23 maja o godzinie 18.

Podczas spotkania będzie można nabyć książki pisarza.

4) UWAGA: spotkanie w ostatni czwartek maja nie odbędzie się!

5) Cykl przedwakacyjnych spotkań zakończymy

PRZY OGNISKU

w sobotę 22 czerwca od godziny 16.00

- tym razem w ogrodzie plebanii kościoła Świętego Macieja, U Matěje 198/2, w Pradze 6 - Dejvicach

Ze stacji metro Hradčanská albo stacji tramwaju Bořislavka autobusem 131, wysiadamy na przystanku autobusu U Matěje.

Jak zawsze obowiązuje hasło: „Każdy gościem, każdy gospodarzem”



www.klubpolski.cz - www.polonica.cz - www.polskyinstitut.cz - www.prague.polemb.net
www.szkolapolskawpradze.com - www.krecik.euweb.cz - www.pzko.cz -
www.polonusbrno.org www.parafiiawpradze.pl - www.kcmt.cz - www.czapla.cz